**Recenzja książki polskiego noblisty –
Olga Tokarczuk „Prowadź swój pług przez kości umarłych”**

Z dzieł polskich noblistów wybrałem akurat „Prowadź swój pług przez kości umarłych”, ponieważ zaciekawiła mnie postać Olgi Tokarczuk oraz recenzje czytelników, z którymi się zapoznałem przed wyborem. Autorka jest osobą dość kontrowersyjną, a ten utwór miał według mnie najbardziej zachęcający do czytania tytuł. Autorka dostała Literacką Nagrodę Nobla za 2018 rok. Jest to niezwykłe osiągnięcie, ponieważ przed nią polską laureatką była Wisława Szymborska uhonorowana w 1996 roku.

 Akcja powieści dzieje się w Kotlinie Kłodzkiej, górskiej osadzie oddalonej od reszty świata. Jest to miejsce spokojne i piękne ze względu na otaczającą przyrodę. W tym zaciszu mieszka bohaterka książki – Janina Duszejko, miłośniczka przyrody, astrologii i tłumaczka poezji. Kobieta bardzo chciała zamieszkać w tym miejscu ze względu na to, iż jest ono oddalone od zgiełku i nie widać tam ludzkiej ingerencji w naturę. Wydawać by się mogło, że to miejsce jest rajem, w którym odpoczynek będzie trwać wiecznie. Niestety, jest to tylko złudne, pierwsze wrażenie bohaterki. Urok i odizolowanie tego miejsca psują miejscowi myśliwi, którzy zabijają zwierzęta tylko dla rozrywki. Miejscowi niestety nic z tym nie robią, bo według nich przecież „zwierzęta nie mają uczuć”, a ludzie mogą robić co chcą. Jeden człowiek ze społeczności przeciwstawił się reszcie i chciał bronić niewinnych stworzeń, jednak jego sposób na walkę z myśliwymi był nie do końca dobry, ponieważ mordował łowców. Zbrodnie dotykają lokalnych mieszkańców i padają różne podejrzenia, ponieważ mordercą może być każdy z nich. Kto i dlaczego to robi?

 Powieść Olgi Tokarczuk to świetna książka łącząca w sobie napięcie i specyficzny klimat kryminału z powieścią, która stawia w centrum kwestie ostateczne i etyczne. Utwór trudno byłoby nazwać czystym kryminałem, ponieważ szybko jest odkryta postać zabójcy. Autorce świetnie udało się odwzorować dzisiejszy brutalny świat, w którym ludzie nie potrafią okazać empatii drugiemu stworzeniu. Możemy różnie interpretować dzieło, np. czy przykazanie „Nie zabijaj” dotyczy tylko i wyłącznie ludzi? Przecież wiele zwierząt to nasi przyjaciele i nikt nie chciałby, żeby cierpiały.

 Podsumowując, powieść Olgi Tokarczuk „Prowadź swój pług przez kości umarłych” to znakomita książka i jej czytanie sprawiało mi przyjemność. Dzieło jest wyjątkowe i trudno znaleźć utwór o podobnej tematyce. Dlatego serdecznie polecam wszystkim, aby ta książka znalazła się na liście lektur, które mamy zamiar w niedługim czasie przeczytać.

Dominik Sztejno IiT5